



Port Dikson (fot. www.arctic2013.pl)

Siedmiu Polaków na pokładzie jachtu Lady Dana 44 zamierza w jednym sezonie opłynąć Biegun Północny dookoła. Dotychczas udało się to załogom dwóch jachtów (rosyjskiego i norweskiego). Żeglarze wyruszyli 8 czerwca z Sopotu. Przepłynęli już przez Jezioro Ładoga, Kanałem Białomorskim do Morza Białego i przez Morze Barentsa, a dalej Morze Karskie.

Więcej o wyprawie czytaj w artykule: [Jachtem wokół bieguna](#) .

Na razie jednak od dwóch tygodni tkwią "zamurowani" lodem w porcie Dikson w cieśninie Wilkického. Cieśnina ta, położona na południe od Archipelagu Ziemia Północna łączy Morze Łaptiewów i Morze Karskie. Jest to najprawdopodobniej jedno z największych trudności na trasie załogi Lady Dana 44. Jedyne co im pozostaje to czekać na stopnienie lodu.

Oto fragmenty relacji Daniela Michalskiego z przymusowego postoju:

"Stanie w porcie, a szczególnie takim jak Dikson to nic specjalnego i po kilku dniach postoju

Conradowska sentencja, że „W porcie statki rdzewieją, a marynarze schodzą na psy” staje się bardzo aktualna...”

"Dla nas stojących przy węglowym pirsie prawie na końcu portowej przystani spotkania z miejscowymi ludźmi stały się podstawą egzystencji i sposobem na urozmaicenie czasu. Jedni przychodzili na pirs łowić ryby, a przy okazji zaglądali na jacht, drudzy odwiedzali nas na zaproszenie. Wszyscy zainteresowani byli jachtem oraz naszymi planami. Nie bardzo mogli uwierzyć, że to całkowicie prywatny jacht, a my po prostu realizujemy nasze marzenia."

"Wierźcie długo tak nie wytrzymamy i albo zejdziemy na psy albo w morze. Oby to drugie!"

A jakiej rozrywce oddaje się najmłodszy z uczestników wyprawy – szesnastoletni Michał Wojnowski?

Można dowiedzieć się z tego filmu:

{youtube}nZDioJuJ-o8{/youtube}

Aktualizacja z 20 sierpnia (na podstawie relacji z facebook'a załogi).

"Jeszcze jesteśmy w Diksonie, wstrzymywał nas tu nie tylko lód zalegający nadal w Cieśninie Wilkickiego, ale też niesprzyjający nam północny wiatr, który może sprawić, że pola lodowe przycisną nas do brzegu w okolicy Przylądka Czeluskina. Ale prognozy pogody przewidują korzystny układ wiatrów i w środę, 21 sierpnia, popłyniemy na wschód. Nastroje załogi są wyśmienite i nadal jesteśmy pełni dobrych myśli."

Aktualizacja z 22 sierpnia (na podstawie relacji z facebook'a załogi).

Załoga właśnie wypływa z portu w Dikson.